

10 gr.

## ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 297 A

Warszawa, wtorek 4 października 1938 r.

Rok XIII

Historyczne dni na Śląsku

## Frysztat w rękach polskich

Entuzjastyczne powitanie wkraczających oddziałów

CIESZYN, 3. 10. (TEL. WL.).— POSUWAJĄCE SIĘ NAPRZÓD WOJSKA POLSKIE Z GRUPY „ŚLĄSK” DOWODZONEJ PRZEZ GEN. BORTNOWSKIEGO. W KĄDYM MIEŚCIE, W KAŻDEJ WIOSCE WITANE SĄ ENTUZJASTYCZNIE PRZEZ LUDNOŚĆ. ŻOŁNIERZE POLSCY TONĄ W POWODZI KWIATÓW. **DZISIAJ WOJSKA POLSKIE ZAJĘŁY FRYSZTAT, CIERLICKO, SŁONAWĘ I TRZANOWCĘ.**

**Wyrok sprawiedliwości dziejowej**

CIESZYN, 3. 10. Dziś na ulicach Cieszyna i wszystkich miejscowo-

ści Śląska Zaolzańskiego już zajętych przez wojsko polskie. rozlepięto następujące odezwy:

Polacy z Zaolzia! Żołnierze polskiemu przyszedł w udziale zaszczyt wykonania wyroku sprawiedliwości dziejowej i woli narodu.

Z rozkazu Naczelnego Wodza,

jako dowódca wojsk wkraczających na Zaolzie objąłem tu władzę w imieniu Polski.

Wzywam Was, Rodacy, abyście w tej wielkiej chwili zachowali spokój i cierpliwość, a swym rycerskim zachowaniem do pokonanych pomogli nam w pracy dla dobra imienia Polski.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Pan Prezydent inżynier Ignacy Mościcki i Naczelnny Wódz Marszałek Śmigły Rydz.

(—) Dowódca Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Śląsk” **BORTNOWSKI WŁADYSŁAW** Gen. Brygady.

zywanie w terenie wszystkich tych zagadnień zostało już rozpoczęte. W tej chwili przebywają w terenie przedstawiciele centralnych resortów gospodarczych Rzeczypospolitej, którzy studiują wszystkie wymienione zagadnienia zarówno od strony technicznej

go rozwiązania, jak i pod kątem widzenia realizacji długofalowego scalenia gospodarczego Śląska Zaolzańskiego z Polską. W miarę obejmowania dalszych terytoriów wydawane będą niezbędne zarządzenia, regulujące najpilniejsze sprawy z dziedziny gospodarczej.

## Gospodarcze złączenie Zaolzia z Polską

Prace już rozpoczęte

Powrót Śląska Zaolzańskiego do Polski wysunął — jako aktualne i bardzo pilne zagadnienie — sprawę gospodarczego scalenia tych obszarów z resztą Polski.

Zagadnienie to jest, rzecz prosta, technicznie bardzo skomplikowane i musi być rozwiązywane już teraz — w miarę obsadzania

terytoriów powiatów zaolzańskich przez wojsko polskie i rozpoczęcia urzędowania przez polskie władze cywilne.

Dla przykładu różnorodność wchodzących w grę zagadnień można wymienić takie sprawy, jak problem waluty, sprawę przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do pol-

skiego obszaru celnego, problemy dewizowe i podatkowe, problemy uposażeniowe, sprawę ewentualnych kredytów i pomocy surowcowej dla miejscowych warsztatów gospodarczych, a dalej — aspekty gospodarcze zagadnień komunikacji oraz łączności i t. d. Jak się dowiadujemy, rozwią-



## Młodzież tworzy komitety plebiscytowe

Inauguracja roku akademickiego wielką manifestacją narodową

Na trzech największych wyższych uczelniach warszawskich Uniwersytecie, Politechnice i S. G. G. W., odbyła się w poniedziałek inauguracja roku akademickiego, która odbyła się szczególnie uroczysto. Podniosły i entuzjastyczny nastrój w tym pierwszym dniu roku akademickiego wniosły przede wszystkim wiece, które się odbyły na wszystkich uczelniach, a zwołane zostały z inicjatywy Porozumienia Akademickich Bratnich Pomocy. Na wiecach młodzież jednomyślnie uchwaliła wśród wielkiego entuzjazmu utworzenie Akademickiego Komitetu Plebiscytowego, któryby niósł pomoc w walce o odzyskanie Ziemi Śląska, które nie wróciły jeszcze do Macierzy.

Na Uniwersytecie po nabożeństwie i inauguracji, młodzież tłumnie zebrała się na dziedzińcu, gdzie z balkonu przemówił prezes Bratniej Pomocy Studentów U. J. P. p. Bolesław Jabłoński.

Po przemówieniu, prezes Br. Pom. odczytał rezolucję, w której młodzież stwierdza swą woię walki o odzyskanie Ziemi polskich i postanawia stworzyć Akademicki Komitet Plebiscytowy. Rezolucja wśród ogólnego entuzjazmu jednomyślnie została przyjęta. Następnie wybrano delegata studentów U. J. P. do Komitetu p. Mosakowskiego. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Na politechnice warszawskiej po uroczystym nabożeństwie w kościele Zbawiciela, podczas którego kazanie wygłosił ks. prałat Nowakowski młodzież zebrała się tłumnie w hallu politechniki, zapelniając szczerze cały hall i balkony. Obecnych było ponad 1500

osób. Zebranie rozpoczęło uczczeniem poległych powstańców śląskich przez jednominutowe milczenie. Następnie zabrał głos prezes Br. Pom. P. W. Kazimierz Tuszyński.

Z kolei odczytano rezolucję jednomyślnie przyjętą przez akademików. Wybrano jako delegata do komitetu z ramienia studentów politechniki p. Henryka Wosińskiego, wiceprezesa Br. Pom. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Jeszcze Polska” i Hymnu Młodych.

W Szkole Głównej Gospodar-

stwa Wiejskiego młodzież stawiała się niezwykle licznie. Po uroczystej inauguracji do zebranych przemówił p. Tadeusz Wawryn.

Po odczytaniu i przyjęciu rezolucji, wybrano jako delegata S. G. G. W. p. Stanisława Nanowskiego. Zebranie na S.G.G.W. odbyło się w szczególnie entuzjastycznym nastroju, odśpiewano Hymn Młodych i wznieśli gromki okrzyk na cześć ruchu narodowo - radykalnego.

Komitet Plebiscytowy dokooptował dziś ze Szkoły Głównej Handlowej p. Kobylińskiego Czesława

i już dziś o godz. 8 ukonstytuuje się, by od jutra rozpocząć żywą działalność.

Z okazji powstania Komitetu Porozumienie Bratnich Pomocy wydało odezwę, w której wzywa:

**TWORZĄC AKADEMICKI KOMITET PLEBISCYTOWY WYKAZEMY NASZĄ NIEZŁOMNĄ WOLĘ PRACY, ABY PAŃSTWO POLSKIE OBJĘŁO SWYMI GRANICAMI WSZYSTKIE ZIEMIE ZAMIESZKAŁE ZWARTĄ MASĄ PRZEZ POLAKÓW.**

## Ważne wnioski

Ostatnie historyczne dni Europy nauczyły nas wiele nie tylko w dziedzinie polityki zagranicznej, ale również wobec sytuacji wewnętrznej wiele prawd ujrzeliśmy w jasnym świetle i wiele obłudy straciło swą zasłonę.

Jednym z najcenniejszych doświadczeń ostatnich dni, to sprawa reakcji społeczeństwa wobec ważkich wypadków. Bezpośrednio przed wybuchem salaru sudeckiego, stawiano powszechną diagnozę, że społeczeństwo polskie jest bierne, niezdolne do wysiłku, padały głosy obawy, co będzie w razie niebezpieczeństwa zewnętrznego.

Dziś już jednak można odpowiedzieć, że obawy te były niesłuszne, wypływały ze zbyt jednostronnego oceniania rzeczywistości, z utożsamienia

niechęci wywołanej błędami oficjalnej polityki z trwałymi cechami polskiego społeczeństwa. Wobec wypadków ostatnich, błędy tej oceny występują wyraźnie.

Cały naród wykazał prawdziwą spoiłość i jednolitość. Nie chodzi tu o ocenę i zdania co do samej linii polityki zagranicznej, ale o odruch społeczeństwa, wykazujący, że za politykę zewnętrzną państwa wszyscy Polacy czują się odpowiedzialni, i bez względu na subiektywną ocenę posunięcia politycznego, gotowi są solidarnie wystąpić.

Drugi fakt — to stosunek społeczeństwa polskiego do naszej armii. Każdy, kto obserwował przez ostatnie dni wypady w Polsce, musiał zauważyć tę serdeczność stosunku pol-

skiego cywila do polskiego żołnierza.

Trzecie wreszcie spostrzeżenie — to stwierdzenie zdolności Polaków do entuzjazmu. Fakt, że istnieje możliwość odzyskania skrawka ziemi polskiej, wywołał nieklamany entuzjazm społeczeństwa, w ogniu którego padały sztuczne przegrody polityczne.

Nakoniec sprawa instynktu narodowego wobec dziejowych wydarzeń. Inaczej bowiem trudno nazwać ten odruchowy stosunek społeczeństwa do wydarzeń zewnętrznych. Całe szczerze polskie społeczeństwo, niezależne od obcych wpływów, jednomyślnie, bez względu na kierunek sympatii do państw obcych, domagało się niezależności polskiej polityki. Ten postulat nie płynął z wyrozumowania

czy analizy sytuacji, ale wszędzie instynktownie był wysuwany, jako naczelnny i konieczny.

Niewątpliwie na tle bieżących dni można było porobić więcej spostrzeżeń, chociażby wobec usiłowania wyzyskania zewnętrznej sytuacji przez pewne grupy polityczne, dla zdobycia popularności — niech nam jednak wystarczą te zasadnicze uwagi.

Wniosek z nich jest jasny: społeczeństwo polskie jest zdrowe i odporne, wady „dnia powszedniego” wynikają nie z cech zasadniczych, lecz z błędnej struktury ustroju i z błędów, popełnianych przez kierowników życia politycznego. Zmiana tych czynników umożliwi przebudowę naszego życia.

J. W.

## Francja doradza Czechom uwzględnić roszczenia Węgrów i Słowaków

PARYŻ, 3.10. Szczegółne zainteresowanie prasy francuskiej budzi w tej chwili zagadnienie mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji. Dzienniki paryskie podkreślają, iż w kolejności wydarzeń problem węgierski i słowacki nabiera zasadniczego zna-

czenia.

„Le Temps”, omawiając kwestię roszczeń węgierskich, podkreśla, że Węgry w kategorię polityczny sposób domagają się dla swej mniejszości narodowej tego samego rozwiązania, jakie zostało zastosowane wobec innych narodowości. Należy więc oczekiwać — pisze dziennik — że Czesi zrozumieją, iż w tej sytuacji rozsądek nakazywałby im raczej całkowite wyeliminowanie z państwa czeskiego wszystkich elementów obcych etnicznie, celem nadania nowemu państwu spójni politycznej, której mu poprzednio brakowało.

## Nowe granice Czechosłowacji

BERLIN, 3. 10. Podkomitet międzynarodowej komisji, przewidzianej w układzie monachijskim, po raz pierwszy zebrał się dzisiaj rano, by omówić sprawę, związaną z nową granicą czesko - niemiecką.

## Chłodniej Zachmurzenie i zmienne

Przewidywany przebieg pogody w dn. 4 bm: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym i miejscami przelotne opady. Nieco chłodniej. Umiarkowane i porywiste wiatry południowo-zachodnie. Widzialność rano osłabiona z powodu mgieł.